GODZIENNA

Gazeta Krakowska.

Ner 127. ROK 1833. WTOREK 14 MAJA

Pismo to wychodzi codzeń oprócz świąt uroczystych, o god. 10 przed południeim w drukarni ST. CIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna......,, 5

Jutro Zofii i 3ch córek

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na O ° Reaumiura.

Dzien godzina		Barometr na O° Q,	Therm:	Hogro-metr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
	7	27 6, 383	+ 14,4	+ 7,0	Zachodni słaby	Pogoda z chmurami	
12.	12	,, 6, 322	19,3	3,0	,, mocny	,, ,,	
	3	,, 6, 243	20,1	4,5	Pu. zachodni mocny	,, ,,	
	9	,, 6, 429	+ 12,1	+ 3,2	,, słaby	Pogoda	

Część Nieurzędowa.

POLSKA.

Warszawa 9 *Maja.*

Wypis z protokułu sekretarjatu stanu królestwa Polskiego.

Z BOŻEY ŁASKI

MY MIKOŁAY PIERWSZY

CESARZ WSZECH ROSYI, KRÓL POLSKI.

etc. etc. etc.

Biorąc na uwagę, że w Naszém królestwie Polskiém dostrzeżono rozmaitych ludzi, którzy starając się uwodzić mieszkańców nierozsądnemi pogłoskami, usiłują wznowić zaburzenia, i że postępowanie takowe, jako porządkowi przeciwne, dla ogółu kraju szkodliwe, i bezpieczeństwo spokoynych mieszkańców naruszające, cierpiane bydź nie powinno, rozkazaliśmy i rozkazujemy:

Artykuł 1. Zanim wydane zostanie osobne prawo, w moc artykułu 10 Statutu organicznego królestwu Polskiemu w dniu 14 lutego r. z. 1832 przez Nas nadanego, wszystkie zbrodnie stanu i wykroczenia powyższym artykułem objete, podpadają rozpoznaniu sądów wojennych.

Art. 2. Wyrzeczenie jakie mianowicie sprawy i czyny rozpoznaniu sądów wojennych podlegają, jak niemniéy sądów tychże wyznaczenie, od Namiestnika Naszego królestwa Polskiego zależy.

Art. 3. Wyroki sądów wojennych, po zatwierdzeniu onych przez Namiestnika Naszego, wykonane bydź mają.

Art. 4. Dopełnienie niniejszego rozkazu Naszego, który zupełną moc i skuteczność zachowa, dopóki osobne prawo, w myśl powołanego wyżey artykułu 10 statutu organicznego wydaném nie zostanie, Namiestnikowi naszego królestwa Polskiego polecamy. Dan w Petersburgu dnia 11 (23) kwietnia 1833 roku.

(podpisano) MIKOŁAY.
Przez Cesarza i Króla,
Minister Sekretarz Stanu,
(podpisano) Stefan Hr. *Grabowski.*
Zgodno z Oryginałem:
Minister Sekretarz Stanu,
(podp.) Stefan Hr. *Grabowski.*
Zgoduo z Oryginałem:
Sekretarz Stanu, J. *Tymowski.*

W ciągu zeszłego miesiąca, banda z 25 ludzi złożona, dowodzona przez byłego porucznika polskiego Dziewickiego, przebywszy zbroyno granicę Gallicyi, wdarła się do królestwa, w zamiarze wzniecenia w niém nowych zaburzeń. — Scigana przez oddziały kozaków w województwach Sandomierskiém i Krakowskiem konsystujące, banda ta słabo im się oparła, i rozproszoną została, po ujęciu części ludzi takową składających.— W téy liczbie znaydował się przywódzca bandy Dziewicki, który przewidując los jaki go czekał, jako buntownika i burzyciela spokoyności publiczney, trucizną odebrał sobie życie. Czterey drużdzy, mianowicie: Antoni Olkowski, dawniey officyalista w kontrolli województwa Mazowieckiego, a w czasie powstania podoficer pułku 4 piechoty linijowey; Józef Kurziamski, znany pod zmyśloném nazwiskiem Kossobudzkiego, który podczas rewolucyi służył jako podoficer, w pułku 9 jazdy sandomirskiey; Błażey Przeorski, żołnierz z batalionu saperów, posunięty w rewolucyi na podoficera; Eustachy Raczyński, rodem z Kamieńca Podolskiego, a poprzednio pisarz w izbie skarbowey teyże gubernii; oddanymi zostali pod sąd wojenny stałey armii czynney, celem osądzenia ich wedle praw woyskowych. — Z zeznania ich okazało się, że po złożeniu przysięgi w ręce herszta bandy, wkroczyli do królestwa, w celu poduszczania mieszkańców do rokoszu przeciw prawemu rządowi, ścigania woysk cesarskich, prowadząc zniemi woynę partyzancką, niszczenia własności skarbowych, i mordowania mieszkańców i urzędników wiernych rządowi, równie jako ich żon i dzieci.— Z tych przeto powodów rzey wspomnieni ludzie, stósownie do praw karnych woyskowych, skazanymi zostali na rozstrzelanie, a wyrok ten dopełniony został w dniu onegdayszym na trzech z nich, na placu zwyczaynym exekucyów kryminalnych, przed rogatkami Jerozolimskiemi. Co się tyczy czwartego, to jest Eustachego Raczyńskiego, JO. Feldmarszałek naczelnie komenderujący, mając wzgląd na wiek jego młodociany, oraz uważając na okoliczność śledztwem udowodnioną, że zanim ujęty został, już się był od swojéy bandy odłączył, w celu opuszczenia jéy zupełnie; zmienił wyrok przeciw niemu zapadły, na karę cielesną i odesłanie do ciężkich robót. — Zapatrując się na szczegóły wypadku tego, nie można widzieć bez oburzenia, iż dążność buntownicza, nieprzyjazna spokoyności i porządkowi, pogrążywszy kray w odmęt nieszczęść, znayduje w ludziach zaślepionych i przewrotnych, narzędzia zdolne wspierać zgubne jey zamiary i sprowadzać klęski, które są nieuchronnym ich skutkiem. Należy wszakże mieć zarazem tę zaspokajającą pewność, iż władza woyskowa, wspierając silnie rząd oycowski i dobroczynne widoki monarchy, czuwa troskliwie aby zniszczyć te zamachy zdradzieckie, powściąga sprężyście niedołężne ich usiłowania, i zasłania bezpieczeństwo i byt dobry spokoynych i wiernych swym obowiązkom obywateli, przeciw wyuzdanéy zapamiętałości ludzi, którzy usiłują pozbawić ich błogich skutków ustaw towarzyskich. *(G. C. W.)*

ROSSYA

Odessa 16 *Kwietnia.*

Przed kilku dniami przybył tu goniec od naszego posła z Konstantynopola, z depeszami do hr. Worońcowa, poczem woyska przeznaczone do dyspozycyi Porty, otrzymały rozkaz do wsiadania na okręty. Wczoray odpłynął ztąd trzeci oddział korpusu posiłkowego, składający się blisko z 8000 ludzi wyborownego woyska. Ogólnie wypłynęło dotąd od nas do Konstantynopola przeszło 15,000 ludzi, lądem zaś z Multan i Wołoszczyzny musiało przynaymniéy 45,000 ludzi przybydź sułtanowi w pomoc, gdyż jeszcze ciągle trwają przechody świeżego woyska do tych xięstw. — Ośm pułków kozaków przyłączono do armii ruchoméy, a codziennie ładują tu materyały wojenne do Konstantynopola. Wszystkie woyska morzem przesełane, wysiadują na brzegu azyatyckim, i zaymują tymazasowo obóz pod Skutary. Nasz port jest nader ożywiony, handel wzmaga się znacznie licznemi obstalunkami ze strony rządu. Także zapewniają, że Porta chce tu zaciągnąć pożyczkę, w czém ma bydź z naszéy strony wspierana, celem doprowadzenia takowéy do skutku pod warunkami, ile można naydogodnieyszemi. *(G. C. W.)*

TURCYA

Smirna 20 *marca.*

Vice-admirał francuzki przybył tu jeszcze dnia 3 t. m. na fregacie *Iphigenie* wypłynął potem znowu na morze i powrócil przed kilku dniami, ponieważ tu ma obrać dla flotty

francuzkiey stanowisko, jako punkt środkowy.

Także angielski admirał Malcolm dowodzący teraz eskadrą blokującą hollenderskie brzegi, jest tu oczekiwany i ma w krótce stanąć w kwaterze z nadzwyczayną flottą. Mówią nakoniec o flocie francuzkiey uzbrajaney w Tulonie i Breście, która także przeznaczoną jest do Lewantu.

Konstantynopol 6 *Kwietnia.*

(Oto jest dalszy zbiór wiadomości o wypadkach poprzedzających zagodzenie sprawy turecko-egipskiey z dnia 6 z. m.) »Wczoray przybył tu znaczny korpus woyska rossyjskieskiego, po większey części złożony z piechoty i artylleryi, i przewieziony został, na zarządzenie admiralicyi za kanał, na brzeg azyatycki.— Sułtan z powodu przybycia woyska rossyjskiego jest bardzo ucieszony, i oglądał takowe w towarzystwie wielkiego admirała. Mają to bydź piękne i dobrze uzbrojone pułki. Za kilka dni oczekiwano jeszcze znaczniejszego transportu woyska z Odessy, przez co przewiezione woysko na morzu wynosić będzie do 16,000 ludzi; całe to woysko wysiada na brzegu azyatyckim Bosforu, gdzie założony będzie oszańcowany obóz. Rossyjska eskadra zbliżyła się także więcey do brzegów Bossforu azyatyckiego; mówią że większa część teyże odpłynie do Dardanellów, gdzie się połączy z flottą turecką. Z xięstw Multan i Wołoszczyzny ma bydź w pochodzie przeszło 30,000czny korpus, który w pierwszych dniach maja, ma stanąć pod Konstantynopolem. — Przybycie woysk rossyjskich lądowych, sprawiło w Pera wielkie wrażenie, szczególniey w pałacu poselstwa francuzkiego. Admirał Roussin nie otrzymał jeszcze nowszych instrukcyi względem zamiarów swojego rządu. Początkowo sądził że równie Portę, jak Mehemeda Alego zdoła do pokoju nakłonić i że będzie mógł pomiędzy niemi stanąć jako sędzia polubowny; ale w oczekiwaniu swojém równie tu, jak w Alexandryi został zawiedziony. — Od Pana Varennes, nienadeszły jeszcze żadne wiadomości, lecz spodziewane są co chwila. Mówią że woysko Ibrahima paszy ma bydź całkiem w poruszeniu, i że on nie chce już wchodzić w żadne układy, oprócz pod warunkami, jakie oyciec jego bezpośrednio Porcie przesłał. — Sułtan podchlebia sobie jeszcze, że się wszystko w dobry sposób załatwi; jeden z jego ajentów w woysku Ibrahima, miał mu tę uczynić nadzieję. Jenerał Murawiew udał się do główney kwatery woyska rossyjskiego, podobno wcelu objęcia kommendy.— Woyska tureckie ćwiczą się ciągle w broni; załogę tuteyszą wzmacniają, ile możności. — Skoro się tu zgromadzi całe woysko rossyjskie, natenczas przyłączą się do tegóż pozostałe woyska tureckie, i rozpoczną działania. (*G. P.*)

FRANCYA

Paryż 26 *Kwietnia.*

W krótce ma bydź wydane królewskie rozporządzenie według którego wybierać będą z każdego pułku po 35 ludzi i formować nowy korpus pod imieniem: *Flanqueurs* czyli *Eclaireurs*; mają oni zapuścić wąsy, faworyty i brodę, równie tak jak sapery.

Okręt *Silence* przybył do Havre z 10,000 papugami. Pewne pismo francuzkie, czyni o tém następującą uwagę: »*Le Silence feradu du bruit dans les deux mondes.*

Piszą z Strażburga z dnia 21 t. m.: — »Przechodzący tędy pólk z Weissenburga i Hagenau, zaopatrzony dostatecznie w ammunicyę, rozstawiony został na granicach reńskich naszey prowincyi. Na moście reńskim ustawione są mocne placówki. Policya nadgraniczna ściśle postępuje, nawet włościanie którzy tu z naybliższych wsi badeńskich zawsze wolny mieli przystęp, muszą się teraz wywodzić świadectwami swych zwierzchności. Obcy przybywający z dalszych mieysc, a wzbudzający naymnieysze podeyrzenie, odprowadzeni zostają pod zasłoną do mera, gdzie ich papiery nayściśley przeglądają. Mała liczba niemieckich wychodniów, którzy się tu jeszcze znaydowali, musieli onegdy stawić się w prefekturze, gdzie ich badano o przyczyny przebywania, o ich korrespondencye, a nawet o zatrudnienia dziejopisarskie. Tak naprzykład zapytany był znany Hundt-Radowski, czyli nie jest autorem »*Zakładników*.« Nakoniec oznaymiono tymże, iż dalszy ich pobyt nie może tu bydź cierpiany; mówią, że ich odeszlą do Dižonn, otrzymają atoli, jak inni, wsparcie.

Plan do wyprawy przeciw Konstantynie zamierzony od 15 miesięcy, który zdawano się zaniechać, chcą teraz znowu uskutecznić. Znaczna liczba officerów z Algieru, będących tu na urlopie, otrzymali rozkaz aby się tamże niezwłocznie udać.

Monitor algierski ogłasza, że królowa francuzów przesłała w podarunku tameczne-

mu nowo urządzonemu kościołowi, kilka bogatych ornatów, których pierwszy raz używano w święta wielkanocne.

Jenerał Bugeaud, otrzymał dowództwo brygady po jenerale Lendet; ma to bydź nadgroda za jego zasługi położone w cytadelli Blaye.

Ciągle odbiera ministerium spraw wewnętrznych nowe wiadomości o planach karlistów na zachodzie. Wiele statków usiłowało wyładować na brzegach Wandei różne sprzęty i zapasy wojenne; karliści zdają się bydź w nadzwyczaynėm poruszeniu, a duchowni przez swoje postępowanie, spowodowali władze do użycia względem nich ściślych środków.

Minister woyny wezwał do siebie marszałka Clauzel, jenerałów Subervic i Pelet, z któremi naradzał się długo o sprawach Algieru; bardzo się teraz zatrudniają utwierdzeniem władzy rządu francuzkiego w tey kolonii. Żywo nalegano na marszałka Clauzel, aby przyjął dowództwo w Algierze, i prowadził siły zbroyne, które mają wyprawić do Afryki. Widziemy teraz wielkie poruszenie w naszém woysku, dzień 10 maja przeznaczono do ściągnienia woyska w Marsylii, a w wielu portach zadzierżawiają okręty na trzy miesiące.

Xiąże Broglie otrzymał wczoray gońca z Londynu, który mu przywiózł depesze, ściągające się do położenia Don Pedra. (Niektórzy bliżey obznaymieni z położeniem Don Pedra, zaręczają, że naydaley za dwa miesiące, będzie musiał uchodzić z Portugallii.)

Pan Cousin miał wczoray posłuchanie u króla poczém udał się do xięcia Choseul. Ma on bydź wysłany z poleceniami do Berlina.

Gazeta Francyi zawiera list Pana Chateaubriand, w którym tenże donosi, iż xiężna Berrry wzywała go do siebie do Blaye; lecz rząd nie dozwolił udać mu się tam, na co się niezmiernie użala, i tak się w swym liście wyraża: »Nie wzywam prawa, desyć będzie dla mnie, gdy się xiężna dowie, iż bardziey niż kiedykolwiek gotów jestem, bydź posłusznym jey rozkazom, i poświęcić się jey niedoli.» —

Deputowani oppozycyi, odprawili wczoray wieczór zgromadzenie, gdzie zatrudniali się roztrząsaniem powodów powtórnego zwołania izb. Należałoby życzyć, wyraża *Messager*, aby się teraz oppozycya połączyła z resztą izby, i z energyą działała.

Przeznaczony poseł do dworu wiedeńskiego hrabia Saint-Aulaire, opuścił onegdy Paryż w celu udania się na swoją posadę.

Na polach elizeyskich i w ogrodzie Tuilleriów, robią wielkie przygotowania, do obchodu uroczystości imienin królewskich.

Jenerał Guilleminot bawi teraz w Niemczech, dokąd wysłany został z politycznemi zleceniami. Zapewniają, iż także jenerał Pelet odjechał do seymu związkowego w Franforcie z podobnemi zleceniami. (*G. P. S. i G. H.*)

BELGIA.

Antwerpia 23 *Kwietnia.*

Ponieważ spostrzeżono znaczne poruszenie woysk hollenderskich, na linii od Westwesel aż ku Skaldzie, nakazał jenerał Daine, by 6 baterya stojąca w Ekeren, dwa szwadrony 1og pułku strzelców konnych, stojące w Bresant i kilka batalionów gwardyi mieyskich ruszyły na przód. Mówią teraz że Hollendrzy doświadczają tylko, czyli się mamy na ostrożności, i że nieprzyjaciel przy tey sposobności, na swojey linii woyska uzupełnił i znacznie pomnożył; dla tego też nasze woyska w swych stanowiskach dałey posuniętych pozostaną. Dziś słyszano kilkanaście wystrzałów działowych w kierunku od Lillo.

Bruxella 25 *Kwietnia.*

Gazeta *Union* zawiera co następuje: Wczoray głoszono powszechnie, że od czasu odpowiedzi reprezentantów, którym P. Theux naypierwsze czynił propozycye wstąpienia do ministerium, żadnego nowego kroku nie uczyniono, ani w jedney ani w drugiey izbie. Jeżeli więc tak jest, niesłusznie obwiniamy większość, od którey się odsuwa teraźnieysze ministerium, że nie jest wstanie dostarczyć członków do nowego ministerium. Zwłoka dalszego usiłowania do utworzenia nowego ministerium, dowodzi, iż postanowiono izbę rozpuścić; ten środek dałby się jednak tylko w ówczas usprawiedliwić, gdyby niemożność, utworzenia nowego ministerium, zupełnie jasno udowodnioną została.

Gazeta *Liberalna* twierdzi także, że król postanowił rozpuścić izby, i że w tey mierze wydane będzie rozporządzenie d. 1 maja.

(*G. P. S.*